KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 25 Marca. / 6 Kwietnia. Rok 1855. № 92. Jutro, Śgo Epifanjusza. Wielka Sobota.

Dzień wczorajszy jako *Wielko-Czwartkowy*, do którego przywiązaną jest pamiątka ostatniej Wieczerzy CHRYSTUSA, i ustanowienia N. SAKRAMENTU, obchodzony był przez odpowiednie, a do dnia tego przywiązane ceremonje i Nabożeństwa po Kościołach tutejszych. Na Uroczystej Mszy Śtej, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, celebrowanej przez JW. JX. Biskupa *Fijałkowskiego*, Administratora Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, w asystencji licznego Duchowieństwa, i w obec Prześwietnej Kapituły Metropolitalnej *Warszawskiej*, w czasie *Glorja*, ozwały się wszystkie dzwony i odtąd umilkły, na znak smutku i żałoby. Następnie po obnażeniu Ołtarzy ze wszelkich ozdób, dostojny Biskup przystąpił do obmycia nóg dwunastu ubogim starcom, na pamiątkę obmywania tychże dwunastu Apostołom, przez CHRYSTUSA PANA. Święty ten i prawdziwie budujący widok pokory, jakiej przykład zostawił nam ZBAWICIEL Świata, napełnił serca pobożnych, którzy tłumnie napełniali Przybytek PAŃSKI, religijną czcią i uszanowaniem. Najstarszym z owych dwunastu Starców, którym celebrujący Biskup obmywał nogi, był Antoni *Niedźwiecki*, dobiegający ósmego krzyżyka; za nim szedł Jan *Romański*, a najmłodszym z nich był Wawrzyniec *Oskroba*, lat 56 wieku mający. Wszyscy Kapłani i Duchowieństwo przystępowali wczoraj do Komunji Śtej, uświęcając tym sposobem pamiątkę przyjmowania przez wszystkich Apostołów CHRYSTUSA, w czasie Ostatniej Wieczerzy, Ciała i Krwi PAŃSKIEJ. W czasie zaś Nabożeństwa, JW. JX. Biskup dopełnił poświęcenia troistych Olejów: *Oleum infirmorum*, do Ostatniego Namaszczenia; *Chrisma* (Krzyżmo) do namaszczenia przy Chrzcie, do Bierzmowania, Konsekracji Biskupów, Kościołów, Ołtarzy i Kielichów; i *Oleum Catechumenorum*, do namaszczenia przed Chrztem, tudzież rąk Kapłańskich. Oleje te święte, konsekrowane były przez dostojnego Pasterza nie tylko dla Dyecezji *Warszawskiej*, ale nadto dla *Płockiej*, *Kielecko-Krakowskiej* i *Sandomierskiej*.

Przez te kilka dni ubiegłych, Kościoły przepełnione były aż do południa licznemi pobożnemi, przystępującemi do SS. SAKRAMENTÓW *Pokuty* i Ołtarza. Wczoraj, jako w dniu ustanowienia Sakramentu CIAŁA i KRWI PAŃSKIEJ, najliczniej przyjmowano Komunję Śtą.

Nowiny Dworu.— *Z Petersburga.— Dnia 12 (24) Marca.* JO. Xiążę *de la Tour et Taxis*, przywożący listy spółubolewania od N. Króla *Bawarskiego*, z powodu skonu Wiekopomnej pamięci N. Cesarza Mikołaja I, i listy powinszowania z okoliczności wstąpienia na Tron NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, miał zaszczyt być przedstawionym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Tegoż dnia, Jenerał-Major Baron *von Haynau*, przywożący listy spółubolewania od J. K. W. Elektora *Hesskiego*, z powodu skonu Wiekopomnej pamięci N. Cesarza Mikołaja I, i listy powinszowania z okoliczności wstąpienia na Tron NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, miał również zaszczyt być przedstawionym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

W dniu 13 (25) Marca, JO. Xiążę *Bernard v. Solms-Brauenfels*, Jenerał-Porucznik w służbie N. Króla *Hanowerskiego* i Hr. *von Munnich*, Wielki Szambelan J. K. W. Wielkiego Xięcia *Oldenburgskiego*, spełniwszy swoje poselstwa, mieli zaszczyt złożyć pożegnania swoje JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Tegoż dnia, Baron *v. Haynau*, Jenerał-Major w służbie J. K. W. Elektora *Hesskiego*, miał zaszczyt być przedstawionym NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARJI ALEXANDRÓWNIE.

Tegoż dnia, P. *v. Hergenhahn*, Jenerał-Major w służbie J. X. W. Xięcia *Nassau*, miał zaszczyt być przedstawionym Ich Cesarskim Wysokościom Wielkiemu Xięciu Konstantemu Mikołajewiczowi i Wielkiej Xiężnie Alexandrze Józefównie; a Baron *v. Vitzthum-Egersberg*, Wielki Mistrz Dworu J. K. W. Wielkiego Xięcia *Saskiego*, miał zaszczyt być przedstawionym Ich Cesarskim Wysokościom Wielkim Xiążętom Mikołajowi Mikołajewiczowi i Michałowi Mikołajewiczowi.

W d. 13 (25) Marca, JO. Xiążę *de la Tour et Taxis*, przybyły w poselstwie nadzwyczajnem od N. Króla *Bawarskiego*, miał zaszczyt być przedstawionym NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARJI ALEXANDRÓWNIE.

W d. 14 (26) Marca, Baron *v. Vitzthum-Egersberg*, Wielki Mistrz Dworu J. K. W. Wielkiego Xięcia *Saskiego*, i P. *von Hergenhahn*, Jenerał-Major w służbie J. X. W. Xięcia *Nassau*, spełniwszy swoje poselstwa, mieli zaszczyt złożyć pożegnania swoje NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI.

Wiadomości z Krymu.

Z Sewastopola otrzymano telegrafem doniesienie, że d. 2 (14) Marca, jazda Turecka wychodziła z Eupatorji, lecz została przez nas odpartą.

Dnia 5 (17) na południowej stronie Sewastopola, 3 bataljony żuawów, znacznemi rezerwami piechoty kilkakrotnie nacierały na nasze łożamenty, przed nową redutą Kamczacką; reduta ta została założoną w nocy z 26 na 27 Lutego (10 na 11 Marca), przed bastjonem Korniłowa, lecz zostały odparte z wielką stratą.

Po tem niepomyślnem pokuszeniu, nieprzyjaciel działał z mniejszą jak wprzód natarczywością, lecz, z powszechnym żalem naszym, 7 (19) t. m. zabity został kulą Kontr-Admirał Istomin.

Dnia 8 (20) wieczorem, Jenerał-Adjutant Xiążę Gorczaków przybył do Sewastopola. (Rus: Inwalid).

Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydziale K. R. S. W. i Duchownych, mianowani: Sekretarz Wydziału Przemysłu i Kunsztów Kom: R. S. W. i D., Radca Honorowy Andrzej *Kosecki*, p. o. Referenta; Sekretarz klassy 1ej Sekretarz Kolleg: Alexander *Żelechowski*, p. o. Sekretarza tegoż

Wydziału; Buchhalter kl: 2ej w Dyr: Ubezpieczeń Alexander *Stępnicki*, p. o. Sekretarza kl: 1ej w tymże Wydziale Kom: R. S. W. i Duchownych; Sekretarz kl: 1ej w Kom: R. S. W. i D. w Wydz: Przemysłu i Kunsztów, Stanisław *Budziszewski*, p. o. Referenta; Sekretarz kl: 2ej Radca Honorowy Szczepan *Janiszewski*, p. o. Sekretarza kl: 1ej; Sekretarz kl: 3ej Edward *Trojanowski*, p. o. Sekretarza kl: 2ej, i Urzędnik Kancellaryjny Józef *Górski*, p. o. Sekretarza kl: 3ciej w tymże Wydziale Kom: R. S. W. i Duchownych.—W Wydziale Kom: Rząd: Sprawiedliwości, mianowani: Były Rejent Kancellarji Okręgu Piotrkowskiego Stanisław *Markowski*, Rejentem Kancellarji Okręgu Żelechowskiego; Urzędnik do Szczególnych Poruczeń Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, Radca Honorowy Stanisław *Puchalski*, p. o. Referenta w tejże Kommissji, i Applikant Kancellarji Trybunału Cywilnego Gub: Warszawskiej w Kaliszu, Władysław *Noakowski*, p. o. Adjunkta Archiwum akt dawnych Gub: Warszawskiej w Kaliszu.—W Wydziale Kom: Rząd: Przychodów i Skarbu, mianowani: Rewizor okopów w służbie Konsumcyjnej m. Warszawy, Assessor Kolleg: Henryk *Markowski*, p. o. Rewizora Starszego w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy; Podarchiwista w Rządzie Gub: Warszawskim Juljusz *Górski*, p. o. Sekretarza kl: 2ej w Sekcji Dóbr i Lasów Rządu Gub: Warszawskiego; Rachmistrz Sekcji Dóbr i Lasów w Rządzie Gub: Warszawskim, Alexander *Rudnicki*, p. o. Podarchiwisty, na miejsce poprzedzającego; Sekretarz kl: 3ej Józef *Karczewski*, p. o. Rachmistrza kl: 2ej, na miejsce poprzedzającego; Adjunkt Archiwum Sekcji Dóbr Emiljan *Bronikowski*, p. o. Sekretarza kl: 3ej, na miejsce poprzedzającego; Zastępca Dziennikarza Leon *Wittman*, p. o. Adjunkta Archiwum na miejsce poprzedzającego; i Applikant w Sekcji Dóbr i Lasów Kommissji Skarbu, Józef *Drzewiecki*, p. o. Dziennikarza Sekcji Dóbr i Lasów w Rządzie Gub: Warszawskim. Zatwierdzeni: Pełniący zastępczo obowiązki: Assessora Ekonomicznego Okręgu Łomżyńskiego Stanisław *Dłużewski;* Sekretarza kl: 1ej Sekcji Dóbr i Lasów w Rządzie Gub: Augustowskim, Sekretarz Kolleg: Dominik *Stefanowicz*, i Rachmistrza kl: 3ej w tymże Rządzie Gubernjalnym Józef *Kraszewski*, p. o. tychże Urzędów.

Na koszt JO. Xięcia NAMIESTNIKA, *Warszawskie* Towarzystwo Dobro: dla przyjścia w pomoc klassie wyrobniczej m. *Warszawy*, która obecnie dla braku zarobku i nadzwyczajnej drożyzny artykułów żywności, w krytycznem znajduje się położeniu, zarządziło od dnia 1 Kwiet: r. b. wydawanie bezpłatnych obiadów na 300 osób dziennie, w 5ciu punktach miasta, przez najbiedniejszą ludność zamieszkałych, a mianowicie: 1) w Gmachu Towarzystwa przy ulicy *Krak:-Przedmieście*, dla ubogich z Cyrkułów: I i XI, na osób 75; 2) w *Sali Ochrony* przy ulicy *Czerniakowskiej*, dla ubogich z Cyrkułów: IX i X, na osób 75; 3) w *Sali Ochrony* na *Nowem-Mieście* dla ubogich z Cyrkułów: II, III, IV i V, na osób 60; 4) w *Sali Ochrony* przy ulicy *Żelaznej*, dla ubogich z Cyrkułów: VI, VII i VIII, na osób 60, i 5) w *Sali Ochrony* na *Pradze*, dla osób 30 z Cyrkułu XII. Obiady rzeczone, składające się z krupniku mięsnego, lub postnego (stosownie do przepisów Kościelnych) oraz chleba razowego, wydają się codziennie o godz: 12ej w południe, tym tylko ubogim, którzy są zaopatrzeni w przepisane kwalifikacje Opiekunów Cyrkułowych.

Dla zapobieżenia nieszczęśliwym wypadkom, przez nieumiejętne albo niedbałe wykonywanie budowli nowych, restaurację z gruntu lub reparację starych domów wyniknąć mogącym, *Magistrat* m. *Warszawy* ponowił urządzenie administracyjno-budowniczе wielokrotnie przez pisma ogłaszane, wkładające na Właścicieli obowiązek, aby każdy z nich przystępując do budowy lub restauracji, niepowierzał takowej samym tylko rzemieślnikom, lecz izby do nadzoru onej, przybierał koniecznie jednego z Budowniczych Rządowych miejskich, lub przez Rząd patentowanych; zaś do samej roboty żeby nie używał jak tylko Majstrów mularskich i ciesielskich w sztuce swej uzdatnionych i upoważnionych do praktykowania onej.

Wiekopomnej pamięci NAJJAŚNIEJSZEGO MIKOŁAJA Igo CESARZA Wszech *Rossji* KRÓLA *Polskiego* Portret, wyobrażający ostatnią JEGO chwilę na łożu boleści, wyszedł w Zakładzie artysty:-litograficznym, wykonany przez P. M. *Fajansa*, z rysunku zdjętego z natury w *Petersburgu* przez P. *Gau*. Portret pomieniony zadziwiająco jest podobny, jak wiele bardzo osób odwiedzających pracownię Pana *Fajansa* potwierdziło, i sprzedaje się w składach rycin i xięgarniach po rs. 1. Główny zaś skład w artystyczno-litograficznym zakładzie przy ulicy *Długiej* pod Nr 550.

Przyjechali do *Warszawy*, JJWW.: Jenerałowie-Adj: JEGO CESARSKIEJ MOŚCI: Hr: *Hayden*, Vice-Admirał floty morskiej z *Kopenhagi*, i *Plautin* Dowódzca Grenadjerskiego Korpusu z *Petersburga*.

JW. *Kisielew*, Radca Tajny, wyjechał do *Petersburga*.

JW. Rz: R. Stanu *Prądzyński*, Członek K. R. Sprawiedliwości, wyjechał do *Sieradza*.

Wczoraj, na pamiątkę ostatniej Wieczerzy odbytej przez CHRYSTUSA z APOSTOŁAMI, miały miejsca w wielu domach wystawniejsze uczty postne. Po tej biesiadzie, niektóre osoby zwykły zachowywać post ścisły przez dzień *Wielko-Piątkowy;* przedłużano go także i przez *Wielką Sobotę*, posilając się dopiero po *Rezurekcji*, pokarmami obrzędkiem religijnym poświęconymi.

Jan-Nepomucen *Duszek Duszyński*, Assessor Sądu Poprawczego, po ciężkiej słabości, w wieku lat 33, wczoraj zszedł z tego świata. Pogrążony w smutku Ojciec i Brat, zapraszają Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok jego, jutro o godzinie 1ej z południa, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, na smętarz *Powązkowski*.

W miesiącu Wrześniu r. z., nieubłagana śmierć wydarła nam latorośl, która dopiero rozwijać się zaczynała, aby zakwitnąć światu w cichym domowym zakątku. W mieście *Siedlcach* rozstał się z tym światem w 22gim roku życia, ś. p. Spirydjon *Dobraczyński*, b. Uczeń Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego w *Marymoncie*. Dobry syn, brat i przyjaciel, ukochany od całej Rodziny, Znajomych, i Kolegów, dla których wiadomości, smutny ten wypadek podajemy. Powtórzcie Bracia, Przyjaciele i Koledzy ze mną tę prośbę: BOŻE! kiedy nie dozwoliłeś mu dokonać wędrówki ziemskiej, wprowadź go łaską swoją do wiecznej szczęścia krainy.— *J. J.*

W dniu 5 z. m., w majątku swym *Wąsowie*, Gub: *Radomskiej*, zszedł z tego świata, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, ś. p. Franciszek *Sadowski*, syn Józefa i Fryderyki z Wegnerów *Sadowskich*. Utraciwszy przed rokiem Ojca, w kwiecie wieku zaczął spełniać obowiązki Obywatela, obowiązki które każdy człowiek przyjmuje względem BOGA i względem ludzi; zaledwie z ufnością w BOGU rozpoczął ten trudny zawód, kiedy śmierć przecięła życie pełne nadziei. Bogobojny, obdarzony pięknemi przymiotami duszy, był chlubą Matki, której w późnych latach miał być podporą i po-

ciechą; był zaszczytem Rodziny, i wzorem dla Przyjaciół, i tych, którzy go znali. BÓG powołał go do Siebie, BÓG pocieszy tych co go opłakują. Niech spoczywa w spokoju.— *E. W.*

Dorota z Rothkelów *Rychter*, przeżywszy lat 77, wczoraj przeniosła się do wieczności. Stroskane Dzieci wraz z Wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok, jutro o godzinie 4ej po południu, z Kaplicy przy ulicy *Mylnej*, na smętarz *Ewangielicko-Augsburgski*.

Wkrótce już otwartą zostanie wystawa fantów przeznaczonych na loterję, urządzoną na korzyść Gminy *Izraelskiej*. Rozprzedaż biletów 15-kopiejkowych, na wspomnioną loterję, także nie ustaje, i tem jest łatwiejszą, że nader przystępne ceny nie odstraszają nikogo. Tymczasem fanty, nęcą każdego; bo serwisy srebrne z tacami i innemi przyborami, olbrzymie zegary do ozdoby salonów, i tym podobne a znacznej wartości fanty, są do wygrania za jeden taki 15-kopiejkowy bilet. Pomysł urządzenia takiej loterji, okazał się nader praktycznym, i przyniesie w zysku znakomity dla biednych kapitał, który oznaczeniem cen większych, nie tak łatwo się zbiera. Im prędzej ukończy się rozprzedaż biletów, tem prędzej nastąpi ciągnienie; warto zatem nabywać takowe, aby ciekawość swoją zaspokoić.

W dniu 6m z. m. uważano w *Berlinie*, między 10tą a 12tą z rana, zjawisko słońc bocznych. Na południowym horyzoncie, śród blado-żółtych obłoków uformowało się wyraźnie, wielkie, jasne koło, na którem widać było *Słońce*, i sześć łun słonecznych. Dwie z nich znajdujące się najbliżej *Słońca*, połyskiwały najświetniejszemi barwami tęczy, inne zaś przedstawiały się tylko jako białe, błyszczące płatki, i podobne były do samego słońca zasłoniętego obłokami. Zjawisko to trwało prawie 2 godzin.

Nakładem B. M. *Wolfa* w *Petersburgu* i *Mohilewie*, wyszedł zeszyt 8my *Skarbczyka poezji Polskiej*. Cena tego zeszytu 25 k. Główny skład w xięgarni H. *Natansona*. Taż xięgarnia otrzymała nowe dzieło p. t. *Album rytownika polskiego*; rs. 18.

Wiolonczelista i Gitarzysta *Szczepanowski*, przybył do *Bruxelli*. Wirtuoz ten ma dać kilka koncertów w stolicy *Belgji*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od M. S. rs. 2 dla wdowy *Zwolskiej* przy ulicy *Gołębiej* N° 177; rs. 1 dla wdowy *Neuman*; rs. 1 dla wdowy T. *Zacharskiej*, i rs. 1 dla wdowy *Molendowiczowej*.— Od J. K. kop: 30 dla wdowy *Zwolskiej* pod Nr 177 przy ulicy *Gołębiej*; kop: 30 dla Ludwiki *Czyżewskiej*; kop: 30 dla biednej chorej kobiety przy ulicy *Nalewki* pod Nr 2250, u szewca; kop: 30 dla wdowy *Zacharskiej*; kop: 30 dla wdowy *Molendowiczowej*, i k. 30 dla wdowy *Sroczyńskiej*. — Od D. kop: 50, i od L. rs. 1, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od J. K. rs. 1, dla *Sroczyńskiej*.

W dniu 3m b. m., Jan *Murawski*, wyrobnik, lat 60 mający, na *Pradze* pod Nr 151 czasowo zamieszkały, będąc mocno słabym, gdy go wieziono na kurację do Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS, w drodze życie zakończył.

Po jednostajności zimy tegorocznej, i okoliczności, że mrozy przeciągnęły się aż do *pełni*, zdaje się, że przepowiednia nasza co do pogody na Groby i Święta, sprawdzi się zupełnie.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* Xięgarza i Typografa przy ulicy *Miodowej* Nro 496, wyszedł 31szy poszyt *Historji Konsulatu i Cesarstwa Thiersa*; następny poszyt jest pod prassą. Tym poszytem zakończa się tom 5ty i rozpoczyna 6ty. Cena dotychczasowa tego dzieła, wynosi rs. 11 kop: 10.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 30; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 78 kop: 45, wartość kuponu kop: 5⁵/₉; *za listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 5, dają rs. 15 kop: 3, wartość kuponu kop: 17¹/₆; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 59, wartość kuponu rs. 2 kop: 41²/₃.

ANGLJA. — Na posiedzeniu Izby Parów z 20go z. m., Lord *Lyndhurst* mówił przeciw polityce *Prus*, i żądał, by *Anglja* kategorycznie stawiła temu Mocarstwu zapytanie o pokoju lub wojnie. Lord *Clarendon* objawił nadzieję, że *Prusy* przystąpią do polityki Mocarstw *Zachodnich*. Żaden inny Par nie miał udziału w rozprawach. (Jour: de St. Pet:).

AUSTRJA. — Dzienniki *Wiedeńskie* mówią o depeszy do Pełnomocników *Austrjackich* przy dworach *Niemieckich*, w której *Austrja* oświadcza się przeciw projektowi *Prus* wzmocnienia garnizonów w fortecach związkowych na *Zachodzie*. (Jour: de St. Pet:).

FRANCJA. *Paryż, 20 Marca*.— Wiadomości z placu boju ogłoszone w *Monitorze*, mało przedstawiają interesu. Dwa okręta sprzymierzone odbyły rekonesans ku *Teodozji* i *Anapie*; Pułkownik pułku 4go huzarów z swym sztabem i jednym szwadronem, odpłynął z *Warny* do *Krymu*; z tego portu wyprawiono także konie dla artylerji.— Przedmiotem powszechnego zajęcia jest odjazd Cesarza do *Krymu*. Dziś miano odbyć rewję pożegnalną *gidów*, którzy wyruszą podobno w dniu 24.— Przygotowania do wyjazdu Cesarza przyspieszają. Korrespondencje z *Paryża* mówią jednak o odjeździe Cesarstwa do *Londynu*; a korrespondencje z *Wiednia* wspominają, że Cesarz jest spodziewany w stolicy *Austrji*. — O konferencjach *wiedeńskich* nic nie słychać; Pełnomocnicy Mocarstw ściśle zachowają tajemnicę.— W *Paryżu* pewne wrażenie zrobiła wiadomość, że Król *Pruski* udał się do *Drezna*. — *Zeit* mniema, że Cesarz *Francuzów* odroczył swą podróż do *Krymu*; czeka bowiem na wypadek konferencji *Wiedeńskich*. (Jour: de St. Pet:).

HISZPANJA. — P. *Madoz* oświadczył, że jeżeli bankierowie nie ofiarują mu korzystnych warunków pożyczki, w takim razie zaciągnie tę pożyczkę za pomocą podpisów powszechnych.— W Ministerjum skarbu oddalają wszystkich stronników dawnych administracji. — Rząd wiele będzie miał do czynienia z Oficerami na pół-żołdu zostającemi, którzy dziś są najzaciętszemi jego wrogami.— W d. 29 z. m., Kortezy zaczęły rozbiór projektu prawa o sprzedaży dóbr narodowych.— Z *Rzymu* otrzymano wiadomość, że PAPIEŻ bardzo łaskawie przyjął P. *Pacheco*, Posła *Hiszpańskiego* przy Stolicy APOSTOLSKIEJ. (Ind: Belge).

PRUSY.— Na zapytanie komissji Izby 2ej, o ile zrealizowaną została pożyczka z 30 miljonów talarów; ga-

binet odpowiedział, że zebrano już $^4/_5$ tej summy. — *Zeit* zaprzecza wieści podanej przez dzienniki *austrjackie*, że *Prusy* zażądały wzmocnienia garnizonów w twierdzach federalnych na *Zachodzie*, i polecenia by kontyngens *austrjacki* zbierał się tylko w prowincjach *Austrji* do federacji należących. (J. de St. Pet:).

Turcja.—Piszą z *Konstantynopola* pod d. 12 Marca, że tam dla Cesarzowej *Francuzów*, urządzają pałac *Beglerbeg*.— Nic jeszcze nie postanowiono o wyprawieniu *Ali* Baszy do *Wiednia* na konferencje. (Jour: de St. Pet:).

Rozmaitości. — Nowa zaraza, która tak prędko zabija jak cholera, grassuje od kilku miesięcy w niektórych gminach departamentu *Allier*, a osobliwie w *Bellnave*. Z 1,800 mieszkańców tej wsi, przeszło sto osób na tę chorobę umarło w ciągu niespełna dwóch miesięcy. Że choroba ta jest epidemiczną, wnoszą ztąd, że bywały wypadki, że całe familje wymierały w ciągu tygodnia. Choroba ta nie nazwana jeszcze, zaczyna się od bólu głowy, w skutku nagłego uderzenia krwi, i kończy się apoplexją, jeżeli zawczasu nie daje się ratunku. — Nowy Hotel *Rivoli* w *Paryżu*, kosztować ma 12 miljonów franków. Będzie w nim 750 apartamentów i mieszkań, oraz 200 pokoi dla służących. Ceny za mieszkania będą od 2 do 50 franków dziennie. — Każde plemię *murzyńskie*, ma właściwe tańce i muzyczne instrumenta. *Bambarowie* używają fletni, a w zwyczaju mają tylko tańce wojenne; u nich na ochotę każdy idzie z pałką. *Mandingowie* przygrywują na jakiejś gitarze, i po jej dźwiękach idzie taniec bardzo skoczny, zawiły i szczególny. *Yoloffy* zaś, a właściwi mieszkańce w *Saint-Louis*, drepczą do pogrzebowych tonów tamtamu; taniec ich jest dziwaczny i nnużający. Na takich uroczystościach, sadzą się *Signardki* jedna na drugę. Zwykle ładują na swoje ładownice wszystkie skarby i kosztowności, na jakie zdobyć się mogą, i z niemi występują po ulicach w paradzie. Często oko olśnie patrząc na taką gruppę *murzynek*, wyraźnie oblepionych złotem; często tysiącami nie opłaci tego, co jedna z nich na sobie dźwiga. Jeśli się *mulatce* uda tym sposobem przyćmić rywalkę, wtedy zostaje królową towarzystwa, dom jej dworem etykiety najsurowszej, a zaszczyt temu, kogo tam przyjmują; jej powadze ulegają wszystkie niewieście zgromadzenia, aż póki jakaś inna *mulatka*, bogatsza i marnotrawniejsza, nie wywinie jej berła. — Wjednej z gazet *amerykańskich*, było następujące doniesienie: »Nowy *Rinaldini*, bandyta *Neapolitański*, szuka lichwiarza, któryby mu udzielał sztuki *rabowania*.”

SZARADA.

Tam *pierwsze drugie*, zawsze gdzie człowiek coś widzi,
Drugie piąte są resztą, *pierwsze piąte* równie,
Najwięcej *trzecie* tego zysku co nie wstydzi,
Czwarte wspak wskaże, *wszystkie* i zawsze i głównie
Dały nam nie raz poznać swoją moc wszechwładną;
Przez nię nie raz zamiary człowieka upadną.

(Znaczenie przeszłej Szarady, jest *Prima Aprilis*, czyli jednem słowem, *nic*. Jakkolwiek piękna Czytelniczka nadużyła naszego zaufania, zapewniając, iż nam niezawodnie przyśle rozwiązanie, nie możemy jednak brać jej za złe tego niewinnego figla, zwłaszcza, że kto tylko z Czytelników zastanowił się nad ustępem poprzedzającym ową szaradę, a który zaczynał się od słów: »*Onegdaj* nadesłano nam” i t. d., co właśnie malowało dzień *1 Kwietnia*, ten z łatwością wpadł na myśl, iż chciano nas podejść niewinnie. Oto słowa, owej pięknej Autorki Szarady, zamieszczone w drugim liście rozwiązującym zadanie: »Chciałam tem podejściem, odpłacić choć w części całej płci męzkiej, za te wszystkie zawody, jakie wy nam zrządzacie.” ** Cóż robić, trzeba pokutować za grzechy).”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alfton Pułko: z Lutna nr 625; Buniecki Kapi: z Petersburga nr 625; Borkowski Tom: Oby: z Babic nr 2673; Brzeski Wład: Oby: z Suchego nr 625; Czapscy Leonard Oby: z Pieczysk, i Stan: Oby: z Miąsego nr 1257; Gerlicz Jak: Refe: Stanu z Grądów nr 625; Guziewski Konst: Ob: z Kłodawy nr 625; Horoch Alfons Ob: z Woli Wołowskiej nr 625; Łętowski Dokt: z Pułtuska nr 625; Pławski Edw: Oby: z Skurczy nr 625.

Wyjechali: Alexiejew Paw: Kup: do Kaługi; Czyński Grzeg: Ob: do Szubska; Domaszewski Ign: Oby: do Domaszewic; Gzowski Marcin Oby: do Kietlina; Orsetti Edw: Oby: do Oporowa; Popławski Stan: Oby: do Pilicy; Podczaski Bronis: Oby: do Klimczyc; Wołłowicz Mich: Hr. do Bowentowa.

Przyjechali koleją żelazną: Beck Dokt: Medy: i Chir: z Berlina nr 603; Łubieńska Amelia Hr. z Wiednia nr 1358; Szembek Roman i Szembek Wład: Hr. z Krakowa nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Abraham Eman: Kup: do Koblenc; Bartow Wiliam Inżen: do Londynu; Becker Kar: fabr: broni do Drezna; Natansonowie Ign: i Adam Kom: Kup: do Berlina; Rohweder Tom: Maszynista do Berlina.

DONIESIENIA.

W dobrach Wieliszew, o wiorst 5 od Jabłonny położonych, jest do wydzierżawienia od dnia 12 Czerwca r. b., **PRZEWÓZ** na rzece Narwi, pod wsią Dembe, przy trakcie od Nasielska do Warszawy. Ktoby sobie życzył wejść w układy o pomieniony przewóz, niech raczy zgłosić się wprost do Dworu Wieliszew, gdzie warunki przedstawione mu będą, i kontrakt zawarty być może.

Gąsiorowski Narcyz, **ORGANISTA**, dotąd mieszkający w Zaborowie w Dekanacie Błońskim, Archi-Dyecezji Warsz:, opatrzony chlubnemi świadectwami, znający się na ceremonjach Kościelnych, i t. p., pragnie wejść w obowiązek podobny, od Śgo Wojciecha r. b., gdzie jest liczna Parafja. Ktoby więc z WW. JXX. Proboszczów, życzył sobie tej Osoby, raczy się zgłosić listownie (franko), przez miasto Błonie do Zaborowa, a ten się niezwłocznie zgłosi.

DOWÓD Depozytowy Nro 29,790, na złożoną w Banku Polskim dnia 20 Stycznia 1847 r., przez P. Wiktorję Świdę, kaucję do administracji dóbr donacyjnych *Dowspuda*, w summie złp. 15,000 w listach zastawnych, zgubiony został. Ponieważ w Banku Polskim uczyniono już o tem stosowne zastrzeżenie, i nikt z wspomnionego Dowodu korzystać nie może, znalazca przeto raczy takowy oddać do Kantoru Banku.

Nagrody Rsr. 10.— Na prowincji, zginął **PIERŚCIONEK** złoty, bez emalji, z dużym brylantem i 2ma mniejszemi po bokach. Uprasza się PP. Jubilerów zwrócić swą uwagę, gdyż oprócz wartości szacunkowej, jest on pamiątką dla osoby poszkodowanej.— Wiadomość u Rządcy pałacu Brühlowskiego pod Nr 12.



Dnia 4 b. m. po południu, w Rynku Starego-Miasta, zginęła SUCZKA z gatunku wyżełków ang:, biała, z odmianami kasztanowatemi, na łebku miała strzałkę białą wązką, nazywała się LUBCIA. Uprasza się o oddanie takowej pod Nr 163 przy ulicy Gołębiej, w Gdańskiej Piwnicy, na 1e piętro Nr 17, za nagrodą; w przeciwnym razie, za dostrzeżeniem, prawnie dochodzoną będzie.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 11.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 9 cali 6.

W Drukarni Kurjera Warsz:— Wolno drukować d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.